

Sygn. akt VIII C 1245/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko R. S.

o zapłatę 12.198,13 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1245/20

UZASADNIENIE

W dniu 1 grudnia 2020 roku powód (...) Bank S.A. w W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu R. S. powództwo o zapłatę kwoty 12.198,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu w e.p.u. do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, że strony łączyła umowa kredytu z dnia 4 maja 2017 roku, na mocy której pozwany otrzymał kwotę 19.989,44 zł. Wobec opóźnienia w spłacie kredytu powód, po bezskutecznym wezwaniu pozwanego do zapłaty, pismem z dnia 12 marca 2020 roku wypowiedział umowę stawiając całość zadłużenia w stan wymagalności. Na dochodzone roszczenie składają się: zaległy kapitał – 11.691,03 zł oraz odsetki za opóźnienie – 507,10 zł. **(pozew k. 8-10v.)**

W odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że powód nieprawidłowo wypowiedział umowę, nie uwzględnił dwóch dokonanych wpłat, a także błędnie wyliczył należność odsetkową. **(odpowiedź na pozew k. 46-48v.)**

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż dochodzona kwota znajduje potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach, że pozwany indywidualnie negocjował postanowienia umowy oraz złożył podpis pod jej treścią. Odnośnie wypowiedzenia umowy wskazał, iż zostało ono poprzedzone wezwaniem do zapłaty, w którym pozwany został poinformowany o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. **(pismo procesowe k. 59-65)**

Na rozprawie w dniu 11 czerwca 2021 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Ustanowiony przez pozwanego pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując stanowisko i argumentację powoda. Wskazał, że przedłożona przez powoda umowa różni się istotnie od treści umowy, którą podpisywał pozwany. Paragraf 11 zawiera zupełnie inne postanowienie, w paragrafie 3 pkt 1 brakuje sformułowania "w szczególności", paragraf 4 podpunkty

do punktu 3 i 6 są numerowane w umowie w aktach cyframi, a w umowie, której egzemplarz otrzymał pozwany – literami, w paragrafie 6 pkt 4 w jednym egzemplarzu jest mowa o ustawie z dnia 28 lipca 2005, a w egzemplarzu w aktach tylko o dzienniku ustaw, różnice są widoczne także w paragrafie 10, 15 i 16. Pełnomocnik zwrócił przy tym uwagę, że nie chodzi o słówka tylko o to, że umowy zawierają inną treść. Dodał, że umowa była zawierana w oddziale banku. (**protokół rozprawy k. 160-161**)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany R. S. w dniu 4 maja 2013 roku zawarł w oddziale powodowego Banku umowę kredytu konsolidacyjnego nr (...).

W treści umowy powód wskazał, że kwota kredytu wynosi 19.989,44 zł z przeznaczeniem na cele konsumpcyjne (8.200 zł), spłatę innych zobowiązań (8.992,92 zł) oraz zapłatę prowizji (2.796,52 zł) i podlega spłacie wraz z odsetkami (8,90% w stosunku rocznym na datę zawarcia umowy) w 66 ratach kapitałowo-odsetkowych zgodnie z harmonogramem spłaty. Bank mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia m.in. w przypadku braku terminowej spłaty zobowiązania. Wypowiedzenie umowy poprzedzone było wezwaniem do zapłaty przewidzianym art. 75c ustawy Prawo bankowe. Zgodnie z § 17, umowa została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach (!!!), po jednym dla każdej ze stron.

Treść egzemplarza umowy wydanego pozwanemu (k. 147-150) różni się od treści egzemplarza złożonego przez powoda do akt sprawy (k. 18-21). Różnice te dotyczą następujących zapisów (kolejność cytowanych postanowień umowy: egzemplarz powoda, egzemplarz pozwanego):

§ 3 umowy:

- Bank zastrzega sobie prawo obciążenia kredytobiorcy (...) z postanowień umowy **w szczególności**: 1) odsetkami **karnymi** od zadłużenia przeterminowanego;
- Bank zastrzega sobie prawo obciążenia kredytobiorcy (...) z postanowień umowy: 1) odsetkami od zadłużenia przeterminowanego;

§ 4 umowy:

- ustęp 3 i 6 posiada podpunkty oznaczone **literami a)-c)**;
- ustęp 3 i 6 posiada podpunkty oznaczone **cyframi 1.-3.**;

§ 6 ust. 4 umowy:

- Strona postępowania może zostać zwolniona z ponoszenia kosztów postępowania na zasadach określonych w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (**t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.**);
- Strona postępowania może zostać zwolniona z ponoszenia kosztów postępowania na zasadach określonych w ustawie **z dnia 28 lipca 2005 r.** o kosztach sądowych w sprawach cywilnych;

§ 10 umowy:

- **zawiera ustępy 1-4**, przy czym ustęp 1 o treści „Kredytobiorca wyraża zgodę na przysłanie informacji dotyczących realizacji Umowy za pomocą środków komunikacji elektronicznej;
- **zawiera ustępy 1-3**, które odpowiadają treści ustępów 2-4 z egzemplarza powoda z tą różnicą, że brak w nich oznaczenia Dziennika Ustaw, w którym opublikowano ustawę Prawo bankowe;

§ 11 umowy:

- Kredytobiorca wyraża zgodę i upoważnia Bank do przelewu wierzytelności, w tym niewymagalnych, oraz przeniesienia związanych z nimi zabezpieczeń z tytułu Umowy na rzecz innego banku;
- Informacja o sposobie i trybie rozpatrywania reklamacji została zawarta w Regulaminie udzielania kredytów dla osób fizycznych, który stanowi integralną część Umowy (ust.1). Kredytobiorca niezadowolony ze sposobu rozpatrzenia reklamacji (...) (ust. 2);

§ 15 umowy:

- **ust. 1** – W sprawach nieuregulowanych (...), **ust. 2** – ***Istnieje możliwość pozasądowego rozstrzygnięcia sporów wynikających (...)***, **ust. 3** – Właściwym organem nadzoru (...);
- **ust. 1** – w sprawach nieuregulowanych (...), **ust. 2** – Właściwym organem nadzoru (...);

§ 16 umowy:

- Informacje, o których mowa w art. 39 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (***Dz.U. z 2014 r., poz. 827***) znajdują się (...);
- Informacje, o których mowa w art. 39 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta znajdują się (...).

Na egzemplarzu umowy wydanym pozwanemu widnieją parafki pracownika banku (na każdej stronie) oraz podpis wraz z pieczęcią i ręcznie wpisaną datą na 7 stronie umowy, widnieje ponadto informacja „Niniejszy podpis uważa się za złożony pod: 1. Regulaminem udzielania pożyczek/kredytów dla osób fizycznych, 2. Umową o kredyt konsolidacyjny” oraz „Potwierdzam zgodność (...)”. Egzemplarz złożony przez powoda do akt sprawy nie jest parafowany przez pracownika powoda, na stronie 7 umowy brak jest informacji, o której mowa wyżej, jak również miejsc przeznaczonych na podpisy i pieczęcie pracownika powoda, podpis kredytobiorcy, a także wpisanie daty i nazwy miejscowości. Na 7 stronie umowy brak jest jakichkolwiek podpisów, a podpis pozwanego wraz z datą został złożony na osobnej kartce (k. 22), która jednak – poza tożsamością pracownika banku oraz wpisaną datą – nie jest w jakikolwiek sposób powiązana z umową stron (na kartce tej brak jest w szczególności nazwy umowy oraz jej numeru). Egzemplarz umowy przekazany pozwanemu został utworzony o godzinie 13:44:46, zaś egzemplarz powoda o godzinie 13:46:16. (***umowa k. 18-21, kartka z podpisaniami k. 22, umowa z załącznikami k. 147-159v., okoliczności bezsporne***)

R. S. nie wywiązywał się z postanowień umowy i nieterminowo regulował należności wynikające z zaciągniętego zobowiązania. Pismami z dnia 20 września 2018 roku i 29 maja 2019 roku pozwany został wezwany do spłaty aktualnego na datę ich sporządzenia zadłużenia. Od dnia 13 maja 2019 roku na rachunku kredytowym pozwanego utrzymywało się stałe zadłużenie.

Pismem z dnia 10 stycznia 2020 roku powód wezwał ostatecznie pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni zaległości w kwocie 797,75 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy oraz poinformował o możliwości złożenia w w/ w terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Następnie, pismem z dnia 12 marca 2020 roku, doręczonym w dniu 30 marca 2020 roku, wypowiedział umowę kredytu z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Na datę wypowiedzenia zadłużenie przeterminowane wynosiło 943,78 zł. (***wypowiedzenie umowy k. 25-25v., potwierdzenie odbioru k. 26-26v., ostateczne wezwanie do zapłaty k. 27-27v., wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 28, historia rachunku kredytowego k. 71v.-89, wydruk historii rachunku kredytowego k. 90-115, pismo informujące o zaległości k. 116, wezwanie do zapłaty k. 117***)

Po dacie wytoczenia powództwa w e.p.u. (18 sierpnia 2020 roku) pozwany dokonał dwóch wpłat na rzecz powoda w kwotach 600 zł i 150 zł. (***historia rachunku k. 49-49v.***)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie należy rozpocząć od przypomnienia, iż zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W konsekwencji w przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że pozwany jest zobowiązany zapłacić mu należność w wysokości 12.198,13 zł z odsetkami z tytułu umowy kredytowej, którą powód przyjął za podstawę swojego żądania i złożył do akt sprawy. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że umowa stron w § 17 jednoznacznie przewidywała, że umowa została sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron. W rzeczywistości jednak powód wygenerował dwa egzemplarze umowy, które różniły się nie tylko czasem ich sporządzenia/wygenerowania w systemie banku, sposobem numeracji części postanowień, czy też brakiem przywołania Dziennika Ustaw przy ustawie Prawo bankowe, ale także sposobem oznaczenia odsetek od zadłużenia przeterminowanego. Wreszcie § 10 i 15 egzemplarza umowy złożonej przez powoda zawierają po dodatkowym ustępie (a więc po dodatkowym postanowieniu umownym), których brak jest w umowie wydanej pozwanemu, a § 11 na gruncie obu egzemplarzy dotyczy zupełnie innych kwestii (u powoda przelewu wierzytelności, u pozwanego sposobu i trybu rozpoznawania reklamacji). Wprawdzie w obu egzemplarzach istotne postanowienia umowy odnoszące się do wysokości zobowiązania, sposobu jego spłaty, wypowiedzenia umowy przez bank, zostały uregulowane jednakowo, to nie budzi najmniejszych wątpliwości, że w istocie powód na podstawie wniosku pozwanego wygenerował dwie odmienne umowy i bez znaczenia jest okoliczność, że rzeczony różnice dotyczą postanowień mniej istotnych, skoro tak naprawdę nie wiadomo i nie da się tego ustalić, który egzemplarz miał być tym właściwym, zgodnym z wolą stron umowy. Powtórzenia wymaga, że umowa stron miała zostać sporządzona w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, który to warunek nie został przez powoda – będącego profesjonalistą na rynku finansowym – spełniony. W ocenie Sądu zaistniałą sytuację uznać należy za niedopuszczalną, uchybiającą wszelkim standardom, jakie winna oferować instytucja bankowa. Nie może również ująć uwadze, że o ile egzemplarz przekazany pozwanemu jest sygnowany parafami na stronach 1-6 oraz podpisem i parafą na stronie 7 przez pracownika banku (na stronie 7 jest ponadto pieczęć banku, data i miejsce sporządzenia umowy), o tyle umowa złożona przez powoda jest pozbawiona jakichkolwiek podpisów, pieczętek, co więcej na stronie 7 (ostatniej) brak jest nawet dedykowanych pozycji, w których takie podpisy mogłyby zostać złożone. Jedyne podpisy pozwanego widnieją na osobnej kartce (k. 22) rzecz jednak w tym, że z informacji tam zamieszczonych nie sposób wysnuć wniosku, że podpis ten stanowi akceptację warunków umowy z k. 18-21. Złożonym podpisem R. S. potwierdził „zgodność powyższych danych z przedłożonymi dokumentami”, nie wiadomo jednak jakie to były dokumenty. Oczywiście można hipotetycznie założyć, że skoro na k. 22 widnieje data 4 maja 2017 roku, godzina 13:45:55, podpis R. O., a więc pracownika powoda sygnującego podpisem/parafą egzemplarz umowy wydany pozwanemu, to omawiany podpis pozwanego należy postrzegać, jako złożony pod umową kredytu. Rolą Sądu nie jest jednak rozstrzyganie sporów w oparciu o czynione domysły, a na podstawie złożonych przez strony dokumentów. To powód winien wykazać ponad wszelką wątpliwość, że pozwany zaakceptował warunki umowy złożonej do akt sprawy, czemu nie sprostał. Podpis pozwanego na k. 22 pozwala wyłącznie przyjąć, że R. S. potwierdził zgodność danych z przedłożonymi dokumentami o nieustalonej treści. Na marginesie zwrócić należy uwagę, że nawet gdyby założyć, że pozwany sygnując k. 22 zaakceptował postanowienia umowy to nie mogłyby to być postanowienia umowy z k. 18-21. Umowa ta została bowiem wygenerowana o godzinie

13:46:16, tymczasem na k. 22 widnieje godzina 13:45:55 (pozwany nie mógł podpisać czegoś, co jeszcze nie istniało !!!). Co najwyżej zatem pozwany mógł potwierdzić postanowienia umowy, której egzemplarz sam otrzymał, a którą wygenerowano o godzinie 13:44:46. Rzecz jednak w tym, że ten egzemplarz umowy nie stanowi podstawy roszczenia powoda, różni się treścią od egzemplarza załączonego przez powoda do pozwu, został również wygenerowany o innej porze. Już samo to jest zastanawiające i implikuje pytanie, dlaczego pracownik powoda nie wydrukował zwyczajnie dwóch kopii umowy wygenerowanej o godzinie 13:44:46. Nasuwa się także pytanie, dlaczego pozwany nie złożył podpisu na ostatniej stronie umowy z k. 18-21. Uwypuklenia wymaga jeszcze jedna okoliczność, a mianowicie, że w istocie brak jest w aktach sprawy umowy, czy też załączników do niej, pod którymi widniałby w ogóle podpis, czy choćby parafa pozwanego. Oczywiście można tłumaczyć brak podpisu na egzemplarzu z k. 147-150 tym, że był on przeznaczony dla pozwanego i jego podpis był po prostu zbędny, dlatego też odstąpił od jego złożenia. Niemniej w takiej sytuacji powinnością powoda było pozyskanie podpisu pod drugim egzemplarzem umowy, tylko bowiem w ten sposób mógłby on dowieść, że kredytobiorca zaakceptował przedłożone mu warunki umowy. O czym była zaś mowa, takiego podpisu brak. W rzeczywistości zatem w aktach sprawy znajdują się dwa egzemplarze rzekomo tej samej umowy różniące się od siebie treścią, co do których brak jest dowodu na to, że zostały zaakceptowane przez R. S.. Wprawdzie pozwany spłacił częściowo zaciągnięte zobowiązanie, a więc niewątpliwie czuł się nim związany, jednocześnie jednak otwartym pozostaje pytanie, umową o jakiej dokładnie treści czuł się związany. Ze stanowiska pełnomocnika pozwanego nie sposób wywieść, że pozwany uznawał za obowiązującą umowę przedłożoną przez powoda. W świetle przeprowadzonych rozważań Sąd nie znajduje podstaw, aby roszczenie powoda uznać za zasadne. Oparcie odpowiedzialności umownej pozwanego na umowie złożonej przez powoda w poczet materiału dowodowego wyznaczyło granice podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, którym to wskazaniem Sąd jest związany (por. wyrok SO w Łodzi z dnia 13 maja 2019 roku, III Ca 2086/18, portal orzeczeń; wyrok SO w Łodzi z dnia 2 października 2018 roku, III Ca 1475/18, LEX; cyt. wyrok SN z dnia 8 września 2016 roku). Powód swoje roszczenie oparł na konkretnej umowie (jej brzmieniu), wobec czego badaniu przez Sąd podlegała jedynie ta konkretna umowa. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu ani zasądzić ponad żądanie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 marca 2005 roku (II CK 556/04, OSNC 2006/2/38, Biul. SN 2005/5/10), cytowany przepis daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie oraz zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Przepis ten określając granice wyrokowania wskazuje, że nie można nie tylko orzekać ponad rozmiar zgłoszonego przez stronę żądania, ale także orzekać, co do rzeczy nie objętej przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż żądała strona. Żądanie powództwa jest zatem zdeterminowane przez podstawę faktyczną żądania. W konsekwencji Sąd nie może uwzględnić roszczenia strony powodowej na innej podstawie aniżeli podstawa faktyczna wskazywana przez nią w pozwie i w dalszym toku postępowania sądowego. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której strona powodowa ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem nie opierała powództwa stanowi zasądzenie ponad żądanie (por. m.in. wyrok SN z dnia 9 maja 2008 roku, III CSK 17/08, LEX; wyrok SN z dnia 24 maja 2007 roku, V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008/2/32, Pr. Bankowe 2008/4/22; wyrok SN z dnia 29 października 1993 roku, I CRN 156/93, LEX; orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1954 roku, I C 1729/53, OSNCK 1956/3/64). Zasądzenie sumy pieniężnej mieszczącej się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej stanowi orzeczenie ponad żądanie (wyrok SN z dnia 29 listopada 1949 roku, Wa.C. 165/49).

Reasumując, Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia, nie przedstawił bowiem przekonujących dowodów na poparcie swoich twierdzeń. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już w pozwie, a najpóźniej na pierwszej rozprawie. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.